POLSKA BIBLJOTEKA TURYSTYCZNA
WYDAWANA Z SUBWENCJĄ MIN. ROBÓT PUBLICZNYCH W WARSZAWIE

DR. MIECZYSŁAW ORŁOWICZ
ST. REFERENT DLA SPRAW TURYSTYKI W MIN. ROBÓT PUBLICZNYCH

NR. 10

ILUSTROWANY PRZEWODNIK
PO CHEŁMNIE I ŚWIECIU

ODBITKA Z „ILUSTR. PRZEW. PO WOJ. POMORSKIEM“

Z 8 ILUSTRACJAMI



KSIĄŻNICA POLSKA
T-WA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH
AKC. SP. KARTOGR. I WYDAWNICZA
LWÓW-WARSZAWA
1924



ODBITO WE WŁASNYCH ZAKŁADACH GRAFICZNYCH WE LWOWIE

1. CHEŁMNO

Hotele: Centralny (Władysław Kulikowski) ul. Dworcowa 40. Hotel Dwór Chełmiński (Władysław Kozłowski) Rynek 26, Hotel Pod Białym Orłem (Aleksander Urbański) Rynek 4.

Restauracje w hotelach, oraz Kornelji Niemczykowej przy ul. Grudziądzkiej 33.

Kawiarnie: „Wielkopolanka“ (Feliksa Lubiańskiego) ulica Grudziądzka 19, „Pomorzanka“ (Jana Zawadzkiego) Rynek 1, Frąckowskiego ul. Rybacka 8, Z. Zygmuntowicza ul. Grudziądzka 34.

Chełmno jest miastem powiatowem o 12.000 m., malowniczo położonem na wysokim brzegu Wisły, która ma pod miastem 500 m. szerokości. Jako dawna stolica ziemi chełmińskiej, później stolica krzyżackiego państwa, siedziba biskupów, a wreszcie miasto wojewódzkie, ma Chełmno bogatą przeszłość historyczną.

Dzieje miasta. Chełmno należy do najstarszych grodów nad dolną Wisłą, a podobnie jak Gdańsk istniało już w końcu X w., kiedy Mieczysław I i Bolesław Chrobry podejmowali stąd wyprawy przeciw pogańskim Prusakom, przyczem według Długosza Mieczysław I miał ustanowić w Chełmnie jedno z pierwszych biskupstw w Polsce. Później upadło ono skutkiem najazdu pogańskich Prusaków, a zostało wznowione dopiero w r. 1215, kiedy Chełmno stało się *siedzibą* przeznaczonego dla nawróconych Prusaków *biskupa* Chrystjana. Pierwotne Chełmno miało leżeć cokolwiek na południe w miejscu, gdzie dziś leży Starogród. Już za czasów Bolesława Krzywoustego było Chełmno siedzibą kasztelanów. Przy podziale Polski na dzielnice weszło Chełmno w skład Mazowsza, a w r. 1207 przypadło bratu Leszka Białego Konradowi Mazowieckiemu. *Prusacy* sprowokowani przez wyprawy misyjne biskupa Chrystjana, napadli na Chełmno w r. 1217 i zniszczyli je, poczem zajęli ziemię chełmińską, a Konrad I powołał na pomoc *Krzyżaków*. W r. 1232 odbili oni Chełmno i przenieśli miasto, wo-

bec zniszczenia poprzedniego, na dzisiejsze miejsce, nadając mu w r. 1233 prawo magdeburskie, które później jako *„Prawo chełmińskie“* stało się pierwowzorem prawa miast polskich. Do r. 1309 było Chełmno *stolicą Krzyżaków,* od r. 1243 zostało też stolicą biskupów chełmińskich, którzy jednak już wkrótce potem z powodu zatargu z Krzyżakami przenieśli się do Chełmży. W r. 1242 oblegał miasto Świętopełk Pomorski, w r. 1244 zostało ono nawet zdobyte i częściowo zburzone, a w następnych kilkunastu latach kilkakrotnie oblegali miasto pogańscy Prusacy. Dopiero po ich pokonaniu w r. 1282 zaczyna się największy *rozwój Chełmna,* które nazywa się „pierwszem i naczelnem miastem w całych Prusach“. Miasto przystępuje do Hanzy, i prowadzi znaczny handel morski, a już w r. 1300 okręty tutejsze ze zbożem płynęły aż do Flandrji. W spisach hanzeatyckich miast pruskich występuje Chełmno zawsze na pierwszem miejscu przed Toruniem i Gdańskiem. Miasto słynęło ze składów i wyrobu sukna. W r. 1387 powstaje tu *akademja* jedyna na ziemiach krzyżackich. W r. 1410 poddało się Chełmno Polakom po bitwie pod Grunwaldem, natomiast w r. 1422 Jagiełło oblegał je bezskutecznie. Upadek państwa Krzyżackiego w pierwszej połowie XV w. pociągnął za sobą też *upadek Chełmna* z powodu zastoju w handlu. W r. 1454 należąc do Związku Miast Pruskich poddało się dobrowolnie Polsce, w r. 1455 daremnie oblegali je Krzyżacy, a dopiero w r. 1457 opanowali z powrotem Chełmno podstępem przez wodza najemnych wojsk *Bernarda von Zinnenberga.* Z powodu niewypłacenia żołdu w r. 1463 przeszedł on na stronę Kazimierza Jagiellończyka, który jednakże popełnił błąd, pozwalając Zinnenbergowi dla wyciśnięcia zaległego żołdu siedzieć w Chełmnie aż do śmierci wraz ze swymi najemnikami. Dzięki temu stało się Chełmno wraz ze Starogrodem i Brodnicą, jak gdyby udzielnem księstwem Zinnenberga, który zmarł w r. 1470, pozostawiając miasto wyniszczone zupełnie przez zdzierstwa wojskowe i kontrybucje. Po jego śmierci Krzyżacy mając poparcie w królu węgierskim Macieju Korwinie w czasie wojny polsko-węgierskiej w r. 1474 zajęli Chełmno, a zwrócili je Polsce w opłakanym stanie dopiero w r. 1479. Wypadki te spowodowały upadek Chełmna, które odtąd nigdy już nie mogło sprostać Toruniowi i Gdańskowi, z któremi poprzednio szczęśliwie rywalizowało. Teoretycznie było Chełmno w Polsce stolicą *województwa,* które składało się z 5 powiatów: chełmińskiego, toruńskiego, grudziądzkiego, kowalewskiego i radzyńskiego, do którego należała też ziemia michałowska z powiatami brodnickim i nowomiejskim i ziemia lubawska. Praktycznie jednakże nie było Chełmno siedzibą



Rynek z ratuszem i farą

Fot. Leon Kinle. Z wyc. Pol. Tow. Kraj. w Warszawie

władz wojewódzkich, gdyż sądy grodzkie odbywały się w Kowalewie, sądy ziemskie w Toruniu i Radzyniu.

W r. 1505 król Aleksander zwrócił Chełmno biskupom chełmińskim, którym je niegdyś odebrali Krzyżacy. ***Własnością biskupów*** było miasto do rozbiorów Polski. Dzięki temu reformację, która rozszerzyła się w XVI w. mogli oni tu zwalczać energiczniej niż w Toruniu, Gdańsku i Elblągu, do tego stopnia, że w r. 1670 było tylko 12 protestantów w mieście. Niewielu też było w mieście Niemców, dla których tylko w co drugą niedzielę odbywały się kazania w małym kościele św. Marcina.

W czasie drugiej wojny szwedzkiej zniszczyli Szwedzi połowę miasta, natomiast w czasie trzeciej wojny szwedzkiej nie wyrządzili mu szkód żadnych, chociaż szwedzki generał Steinbock mieszkał w r. 1705 przez czas dłuższy w klasztorze Misjonarzy.

Cykl **wojewodów chełmińskich**, z których nazwiskami spotykamy się często w całem województwie, jako fundatorami kościołów, klasztorów i pałaców, rozpoczyna Gabrjel Bażyński (1455—74), oddany Polsce przywódca Związku Pruskiego. Następują: Ludwik Mortęski (1475—79), Mikołaj Dąbrowski (1480—82), Karol Zakrzewski (1486—95), Jan Dąbrowski († 1513), Jan Luzjański († 1551), Stanisław Kostka († 1555), pochowany w Lisewie, Jan Działyński († 1583), Mikołaj Działyński († 1604), Maciej Konopacki (1605—11), późniejszy biskup chełmiński, Ludwik Mortęski († 1615), Stanisław Działyński († 1617), Jan Weyher († 1626), Melchjor Weyher († 1643), Mikołaj Weyher († 1647), Jan Działyński († 1648), Kos Jan († 1662), Działyński Piotr († 1668), Jan Gniński (1668—81), później wyświęcony na księdza, Działyński Michał († 1687), Jan Kos († 1702), Tomasz Działyński († 1714), Jakub Rybiński († 1725), Franciszek Bieliński (1725—32), późniejszy marszałek wielki koronny, Jan Ansgary Czapski (1732—38), późniejszy podskarbi wielki koronny, Bieliński Michał († 1746), Kretkowski Zygmunt († 1766), a wreszcie ostatni wojewoda Franciszek Czapski (1766—72), usunięty przez władze pruskie 16 września 1772 († 1802).

Po rozbiorze Polski w r. 1772 przeszło Chełmno pod ***rządy pruskie***, a dzięki kasacie dóbr biskupich przestało być miastem biskupiem. W latach 1807—1815 należało do Wielkiego Ks. Warszawskiego, potem wróciło do Prus. Fryderyk II założył w Chełmnie w r. 1776 ***szkołę kadetów***, aby zaś zyskać kandydatow na oficerów pruskich kazał zarządzić w świeżo przyłączonych ziemiach polskich istne polowanie na synów szlachty polskiej, oddawanych przymusowo do tej szkoły kadetów. Za Księstwa Warszawskiego dyrektorem tej szkoły był

Wojciech Turski. W r. 1883 przeniesiono ją do Koszalina (Kösslin) na niemieckiem Pomorzu.

Wielki Mistrz Krzyżacki Winrich v. Knipprode za potwierdzeniem papieża Urbana VI założył w Chełmnie w r. 1387 *akademję* urządzoną na wzór akademji bolońskiej, która stać się miała najwyższym zakładem naukowym ziem krzyżackich, jako przeciwwaga dla założonego poprzednio przez Kazimierza Wielkiego uniwersytetu w Krakowie. W r. 1473 przeszła w zarząd zakonników. Akademja ta upadła w czasie reformacji. Wznowiona w XVII w. stała się w r. 1691 filją uniwersytetu Jagiellońskiego, skąd brała profesorów i rektorów. W rzeczywistości do r. 1765 miała charakter 7-mio klasowej szkoły średniej, a dopiero w r. 1756 zamieniono ją na prawdziwą akademję przez dodanie wydziału filozofji i prawa. Za rządów pruskich coraz bardziej upadała, a w r. 1825 została zamienioną na wyższą szkołę realną. Liczba jej uczni nie przenosiła nigdy 200.

Wśród miast województwa pomorskiego posiadało Chełmno najbardziej polski i katolicki charakter, a kościół ewangelicki zbudowano tu dopiero po rozbiorze Polski. Także w XIX w. przodowało Chełmno w *polskim ruchu narodowym* Prus Zachodnich. W r. 1848 zaczęły tu wychodzić pierwsze pisma polskie Prus Zachodnich, przeniesione potem do Torunia. Na miejscu pozostał ludowy „Przyjaciel Ludu“, który posiadał 7000 prenumeratorów. Od r. 1837 istniało tu *gimnazjum katolickie*, skupiające Polaków Prus Zachodnich, którego dyrektorem jeszcze w drugiej połowie XIX w. był polski uczony Wojciech Łożyński. Nawet po wprowadzeniu niemieckiego języka wykładowego skupiało ono aż do wojny względnie największą ilość uczniów polskich z Prus Zachodnich.

Za niemieckich czasów wśród mieszkańców Chełmna było $^2/_3$ katolików, przeważnie Polaków, i $^1/_3$ ewangelików Niemców, obecnie ma charakter czysto polski (90% Polaków). Chełmno jest pięknie zabudowane, posiada starożytne mury z końca XIII w., piękne ulice, ładne promenady i parki, obszerny rynek. Miasto jest *ładnie położone* na wzgórzu spadającem z jednej strony stromo ku Wiśle, z drugiej ku Browinie, co ułatwiało jego obronność. Z dwóch innych stron były rowy, na miejscu których urządzono obecnie wzdłuż murów promenady, gdzie za niemieckich czasów stał pomnik cesarza Fryderyka.

Dawne ***mury miejskie**, z wyjątkiem części od strony Wisły, którą zburzono w końcu XIX w. zachowały się niemal w całości. Pierwotne mury z czasów krzyżackich były dość niskie, a w XIII w. wzniesiono je najpierw od najbar-

dziej zagrożonej strony południowej. Za polskich rządów podwyższono mury w r. 1563 za pozwoleniem Zygmunta Augusta. Miasto wówczas miało 6 bram, z których do dzisiaj zachowała się tylko * *Brama Grudziądzka.* Składa się ona z barbakanu w późniejszej dobie przebudowanego i z wieży czworobocznej. Jej mury są gotyckie, ale w początkach XVII w. została przebudowana w stylu holenderskiego renesansu, i otrzymała obecny przyczółek. Swe zachowanie zawdzięcza urządzonej na I p. w r. 1694 kaplicy, gdzie niegdyś znajdował się cudowny obraz M. Boskiej, przeniesiony za rządów pruskich do fary. Fasadę bramy zdobi płaskorzeźba M. B. Bolesnej. Podobne do niej były inne bramy, jak *Toruńska,* koło kościoła św. Ducha, oraz *Biskupia* czyli Mostowa, która miała łączyć niegdyś miasto z zamkiem krzyżackim. Jej ślady widać w ruinie wieży koło kościoła pofranciszkańskiego. *Wieże* w murach są przeważnie czworoboczne, tylko w kilku miejscach, np. koło cmentarza ewangelickiego i przy kościele św. Ducha są też wieże okrągłe. Najlepiej zachowana wieża zwana prochownią, pochodzi z polskich czasów.

Z dawnego **zamku,** który był siedzibą kasztelanów w czasach Bolesława Krzywoustego, nic się nie zachowało, podobnie jak z warowni pogańskich Prusaków. Zburzyli ją Krzyżacy po zdobyciu miasta. Pierwszy zamek krzyżacki stał na miejscu zajętem obecnie przez dawny klasztor Benedyktynek. Krzyżacy wkrótce po opanowaniu miasta porzucili ten zamek, a siedzibą komturów chełmińskich stał się zamek w sąsiednim Starogrodzie.

Ozdobą obszernego rynku jest ** **ratusz,** prawdziwe cacko *polskiego renesansu,* najbardziej charakterystyczny i najpiękniejszy jego zabytek w województwie pomorskiem. Jest to niewielki, ale bardzo gustowny budynek, ozdobiony wieżą, który stoi nie na środku rynku, ale po stronie wschodniej. Założenie prostokątne, długość boków 22·7 m. i 13·2 m., wysokość do gzymsu 15 m. Wieża posiada u góry galerję, a nad nią hełm barokowy. Podobnie jak w krakowskich Sukiennicach dach osłania piękna attyka renesansowa. Budowę ratusza rozpoczęto w r. 1567, wykończono w r. 1597, a zapewne stawiał go jakiś Włoch ze szkoły Padovana. W r. 1589 mistrz Grzegorz Wilhelm z Torunia umieścił na wieży zegar, a w r. 1596 mistrz Wagner z Gdańska wykończył roboty ciesielskie na wieży. Gdy wieża zwaliła się w czasie burzy w 1720, dano obecny hełm w następnym roku. W latach 1883 i 1887 poddano ratusz restauracji, przyczem wśród attyki wybudowano drugie piętro wybijając w niej okna. Na parterze trzy ładne portale renesansowe, w środkowym herb miasta. Na pierwszem

piętrze okna mają bogate obramienia renesansowe. Wnętrze nieciekawe. Z pamiątek historycznych przechowują w archiwum miejskiem oryginał słynnego chełmińskiego prawa z r. 1251, jest tu też tablica pamiątkowa dla prymasa Andrzeja Olszowskiego z r. 1674, widok Chełmna z r. 1786, kilka starych szaf i kominków, oraz obrazy z XVIII w., a wśród nich Ukamienowanie św. Szczepana, pędzla Jana Roszkowskiego z r. 1743, oraz obraz legendarnego założyciela Chełmna Wajdewuta.

W rynku niewiele zachowało się **starych kamienic.** Jedna z kamienic po wschodniej stronie, ma jeszcze na tak zwanym murze ogniowym *gotycki szczyt* schodkowy, po zachodniej stronie rynku ma też jedna kamienica od strony tylnej szczyt gotycki. Pochodzi on z doby późnego gotyku i przypomina szczyt kościoła w Czystem. Jedna z kamienic narożnych zachowała z epoki renesansu dwie dobre, ale uszkodzone *płaskorzeźby* a to nad drzwiami płaskorzeźbę Zwiastowania dobrego dłuta (maniera Adriana de Vries) z napisem, że dom fundował Melchjor Cywiński w r. 1570, zaś nad pierwszem piętrem druga rzeźba Hołdu Trzech Króli.



Ratusz
Fot. R. S. Ulatowskiego w Poznaniu
Ze zb. Min. Robót Publ.

W sąsiedztwie rynku stoi * **kościół farny** (P. Marji) jeden z piękniejszych gotyckich kościołów w województwie. Jest to znacznych rozmiarów trzynawowy gotyk ceglany, który należy

do najbardziej jednolitych stylowo i najlepiej zachowanych w pierwotnym wyglądzie kościołów krzyżackich. Stoi on podobno na miejscu pierwotnego kościoła zburzonego w początkach XIII w. wraz z miastem przez Prusaków. Pierwotnie kościół przeznaczony był na katedrę, zanim stolicę biskupów przeniesiono do Chełmży. Od r. 1519 do rozbiorów Polski był kościół *kolegjatą*, która do r. 1680 pozostawała pod zarządem Kanoników Lateraneńskich, a później Misjonarzy, którzy do r. 1822 utrzymywali diecezjalne seminarjum duchowne, po ich kasacie przeniesione do Pełplina. W czasach istnienia akademji chełmińskiej był ten kościół *kościołem akademickim*, a jako zabytek z tych czasów pozostała w skarbcu relikwja św. Jana Kantego jako patrona akademji.



Fara
Fot. R. S. Ulatowski w Poznaniu
Ze zb. Min. Robót Publ.

Budowę kościoła zaczęli Krzyżacy w r. 1233 wkrótce po zajęciu miasta przez Hermana von Balka, wykończono go zaś dopiero około r. 1330. Najstarszą częścią jest prezbiterjum. Cały kościół zbudowany jest z cegły, a z wyjątkiem dwóch dobudowanych potem kaplic nietynkowany. Mimo jednakowej wysokości naw nie mają one wspólnego dachu, ale dach podłużny zakończony

od obu stron przyczółkami schodkowymi ma jedynie nawa główna, zaś nawy boczne mają szereg siodełkowych dachów poprzecznych, przed którymi wznoszą się fiale nad przyporami. Z dwóch zamierzonych wież wykończoną jest tylko jedna, a posiada ona u góry galerję kamienną dodaną w czasie restauracji w XIX w. w miejsce poprzedniej drewnianej. Poprzedni hełm wieży zniszczył piorun w r. 1724. Nad prezbiterjum sygnatura barokowa z XVII w.

Długość kościoła wynosi 57 m., szerokość 27 m., wysokość sklepienia 18 m. Założenie halowe. U głównego wejścia ***portal*** wczesno-gotycki. Pod wieżami ***żebrowanie*** gwiaździste zachowało rozety ze stiuku, które zniszczały już w innych częściach kościoła.

* ***Wnętrze kościoła*** pełne okazałych ołtarzów o dobrych obrazach i rzeźbach robi bardzo artystyczne wrażenie, a pod tym względem przewyższa ten kościół kościoly toruńskie. Zapełnia go 18 ***ołtarzów*** barokowych i rokokowych, które przeważnie posiadają obrazy dobrego pędzla z XVII i XVIII wieku. Barokowy * ***wielki ołtarz*** rzeźbiony z drzewa w latach 1708—10, sięgający po samo sklepienie, bogato rzeźbiony i złocony ma piękny i duży obraz z XVIII w., z tego samego czasu pochodzi też prawdopodobnie większość ołtarzy bocznych, również drewnianych. W oknie za wielkim ołtarzem zachowały się stare * ***witraże*** ze scenami z życia Chrystusa, które pochodzą jeszcze z doby gotyckiej, prawdopodobnie z czasów budowy kościoła z XIV w. Zresztą w prezbiterjum zwracają uwagę piękne ***stalle*** wczesnobarokowe, zeszpecone jaskrawemi malowidłami z XIX w. oraz umieszczone nad niemi stare obrazy znacznych rozmiarów. W nawie środkowej zdobią filary gotyckie ***rzeźby 10 apostołów*** ze stiuku, umieszczone na konsolach pod ładnymi baldachimami, dwie pozostałe usunięto przy ustawianiu ambony w XVIII w. Jedna z granitowych ***kropielnic*** w przedsionku posiada jeszcze romański ornament z dwugłowymi smokami, a jest ona najstarszym zabytkiem kościoła. Na jednym z filarów obraz landmistrza krzyżackiego Hermana Balka, jako założyciela kościoła. Jest to kopja starego portretu z r. 1823. W nawach bocznych i pod chórem wiele ***epitafjów*** polskiej szlachty i mieszczan z XVII i XVIII w., niektóre z nich z portretami. W prawej nawie epitafjum z portretem ks. Michała Barszczewskiego († 1802) rektora seminarjum duchownego. ***Konfesjonały*** rokokowe, bogato rzeźbione. Szpecą kościół pseudogotyckie ***organy***.

Późniejsze od kościoła są ***kaplice***. Do lewej nawy bocznej przytyka kaplica M. Boskiej, do prawej kaplica Bożego Ciała. Mają one charakter barokowy, a nazewnątrz przyczółki

w stylu holenderskiego renesansu, podobnie jak Brama Grudziądzka. *Kaplica Bożego Ciała* istniała już w r. 1412, została jednak przebudowana i urządzona w końcu XVII w. przez Misjonarzy w stylu barokowym. Wejście do niej ujmuje piękny portal barokowy, a ściany posiadają bardzo oryginalną ornamentykę roślinną ze stiuku, polichromowaną i złoconą. W ołtarzu barokowa rzeźba Wieczerzy Pańskiej dzieło nieznanego snycerza z Elbląga z r. 1685. Są tu grobowce Misjonarzy, biskupa Kazimierza Szczuki († 1694) i Marcina Jana Konojadzkiego z Wabcza. *Kaplicę M. Boskiej* fundował w roku 1560 Mateusz Niemojewski. Jest tu ładny renesansowy grobowiec Niemojewskich z końca XVI wieku z postacią fundatora i jego żony. W ołtarzu tej kaplicy, którą zamyka krata barokowa z r. 1740, umieszczono *obraz Matki Boskiej*, znajdujący się niegdyś w kaplicy Bramy Grudziądzkiej, czczony oddawna jako cudowny. Na *odpust* 2 lipca przybywa tu do 20.000 ludzi. Obraz ten istnieje w Chełmnie od XIII w., lecz ten, który zachował się do dzisiaj, jest kopją poprzedniego, zniszczonego przez Szwedów w r. 1656. Ładna trybowana sukienka srebrna z r. 1696.



Wnętrze fary
Fot. R. S. Ulatowski w Poznaniu
Ze zb. Min. Robót Publ.

W nawach *grobowce* z XVIII w. rodzin Walterów, Smidthów i Forbesów, z których dwie ostatnie przybyły ze Szkocji.

W *skarbcu* relikwiarz na głowę św. Walentego z roku 1630 fundacji Jadwigi Działyńskiej. — Największy z dzwonów odlewał w r. 1730 Michał Witwerck z Gdańska. Niegdyś nazewnątrz kościoła w ścianę zewnętrzną absydy przymocowany był na dwóch hakach żelaznych wzorowy „pręt chełmiński“, jako miarodajna miara długości ziem krzyżackich. Usunięto go dopiero przy restauracji w XIX w. (miarę taką zachował kościół w Miłobądzu).

Cennym artystycznie jest też dawny * **kościół Benedyktynek** (św. Jana) gotyk z XIII w. zwany „klasztorem“. Leży on na skraju wzgórza, na którem rozsiadło się miasto, przy dawnych murach, a wraz z klasztorem i murami tworzy malowniczą całość. Jest to jednonawowy ceglany gotyk z oryginalną wieżą barokową i przyczółkiem schodkowym od zachodu. Jego budowę zaczęto po r. 1266, prawdopodobnie częściowo na miejscu dawnego zamku krzyżackiego, wykończony został jednocześnie z farą w początkach XIV w. Wewnątrz sklepienie gwiaździste. Kościół ma 18 m. wys., 28 m. dł., z tego przeszło połowę zajmuje empora zakonnic. Portal renesansowy z r. 1619. *Wnętrze* ma artystyczne urządzenie barokowe — okazale przedstawiający się złocony w. ołtarz z XVIII i tuż obok organy z XVII w. Jest tu też płyta grobowa ksieni Magdaleny Mortęskiej. Po obu stronach prezbiterjum barokowe kaplice. Przy restauracji kościoła w r. 1892 odkryto w prezbiterjum dobrze zachowaną *płytę grobową* z czarnego marmuru Arnolda, syna Gotfrieda Leshorna († 1275) z wyobrażeniem św. biskupa. Jest to najstarszy datowany grobowiec w województwie.

Klasztor przy tym kościele powstał w r. 1237, pierwotnie dla Cystersek sprowadzonych z Trzebnicy na Śląsku, lecz już w r. 1274 (wedle innych źródeł dopiero około r. 1460) oddano go Benedyktynkom, które przybyły z Pragi. Tutejszy *klasztor Benedyktynek* należał do najbogatszych i najgłośniejszych w Polsce, a do szczytu rozwoju doszedł na początku XVII w., za słynnej ksieni Magdaleny Mortęskiej († 1631), kiedy stał się pierwszym żeńskim klasztorem w Polsce. Było tu wówczas 250 zakonnic z najlepszych rodzin szlacheckich i magnackich, które rozeszły się stąd do kilkunastu świeżo założonych klasztorów Benedyktynek w Polsce, aż po Przemyśl, Jarosław, Lwów, Mińsk, Nieśwież, Wilno, Kowno i Żarnowiec. Rząd pruski zaraz po rozbiorze skasował dobra, a w r. 1822 zamknął klasztor, przenosząc ostatnie zakonnice na wymarcie do Bysławka. Kościół oddano wówczas SS. Miłosierdzia, a resztki klasztoru zamieniono na szpital. Z *klasztoru*, który niegdyś posiadał dwa dziedzińce, zewnętrzny dla ludu i wewnętrzny z krużgankiem w obrębie klasztoru, zachowały się tylko resztki,

a wśród tego z doby gotyckiej przyczółek schodkowy od strony Wisły. Zresztą ulegał on licznym przebudowom. Niemcy dobudowali do niego w r. 1898 duży nowoczesny *szpital*.

Do cenniejszych zabytków Chełmna należy też dawny * **kościół Franciszkanów** (św. Jakuba), trzynawowy, bazylikowy gotyk ceglany, z XIII w. Nazywają go też *kościołem szkolnym*. Franciszkanie, którzy osiedli w Chełmnie około r. 1250, zaczęli wkrótce potem budowę kościoła, wykończyli go jednakże dopiero w początkach XIV w. Z XIII w. pochodzi prezbiterjum i dolne części nawy. Obydwie fasady, a szczególnie zachodnia, mają ładne przyczółki schodkowe. Ozdobą kościoła jest piękna *wieża*, 54 m. wysoka, która nie jest umieszczona jak zwykle przy fasadzie, ale obok prezbiterjum kościoła. W nawach *sklepienie* gwiaździste, w prezbiterjum krzyżowe. *Wnętrze* ma 51 m. długości, 15·5 m. szerokości, 21·25 m. wysokości. Dwurzędowe stalle zdobiły malowidła ks. Kazimierza Leśniowskiego, Franciszkanina, przedstawiające sceny z życia św. Franciszka i Antoniego. W w. ołtarzu był obraz św. Franciszka pędzla Jana Pipona z Bydgoszczy, z r. 1630. Przed reformacją były w tym kościele grobowce dwóch miejscowych zakonników, później beatyfikowanych, do których czyniono liczne pielgrzymki, a to bł. Jana z Łobdowa († 1264) i bł. Szymona z Torunia († 1363). Ich groby zniszczyli ewangelicy a zwłoki spalili w XVI w. Zygmunt III przy pomocy Jezuitów przywrócił nanowo cześć tych błogosławionych.

W XVII w. dobudowano do kościoła cztery *kaplice* z grobowcami familijnymi. Kaplicę św. Krzyża fundował kasztelan gdański Jan Zawadzki-Biberstein († 1645), a stał tu jego wspaniały grobowiec marmurowy, fundowany przez Działowskich, który po kasacie Franciszkanów chcieli Niemcy przenieść do Malborka, dzięki jednak staraniom rodziny uratowano go i przeniesiono do kościoła w Ryńsku. Drugą kaplicę fundował kasztelan chełmiński Wojciech Czerski († 1655), trzecią wojewoda chełmiński Melchjor Wejher († 1643), a czwartą biskup Leski († 1758). Mieli oni tu swe grobowce, podobnie jak wiele innych rodzin szlacheckich, które uległy zniszczeniu w r. 1816, kiedy obrabowano nawet trumny. W r. 1903—4 poddano kościół gruntownej restauracji, przyczem otrzymał on nową polichromję (W. Blaue), wzorowaną na starej i neogotyckie urządzenie. Poprzednie ołtarze i bardzo artystyczne urządzenie z czasów Franciszkanów zniszczało po r. 1816. Obecnie wnętrze robi wrażenie nowego pustego kościoła neogotyckiego.

W początkach XIX w. uległ klasztor Franciszkanów kasacie, poczem za wojen napoleońskich służył kościół za magazyn słomy, a później przez dłuższy czas stał pustką, przyczem

zniszczał niejeden cenny zabytek. Dopiero w r. 1868 odnowiony staraniem dyrektora Łożyńskiego został użyty na kościół szkolny. W r. 1806 zburzono też dawny klasztor Franciszkanów, na miejscu którego stoi obecnie gimnazjum.

Jako ***kościół ewangelicki*** służy obecnie dawny **kościół Dominikanów** (św. Piotra i Pawła). Według podania klasztor Dominikanów miał w Chełmnie założyć w r. 1228 św. Jacek, co wydaje się jednakże wątpliwe, ze względu na to, że miasto było wówczas zajęte przez pogańskich Prusaków. Pierwsze wzmianki historyczne o klasztorze pochodzą z roku 1233. Kościół budowano w latach 1250—1350. Fasadę zdobi potężny schodkowy *przyczółek*. Z powodu zniszczeń wojennych ulegał kościół przebudowom, które ujęły mu wiele cech artystycznych. Od frontu niska dzwonica neogotycka z r. 1898. Niegdyś był tu obraz Ukrzyżowania z XIV wieku zasłonięty w XVII wieku przez przybudówkę. Po pożarze w XVII wieku (Szwedzi) uległa nawa przebudowie w stylu barokowym, przyczem dopiero otrzymał kościół założenie bazylikowe. Sygnatura nad prezbiterjum spaliła się w r. 1720 od pioruna. Po kasacie Dominikanów oddano kościół w r. 1834 ewangelikom. Rozebrano przytem kaplicę św. Jacka i usunięto dawne bogate urządzenie. W r. 1875 poddano kościół restauracji.



Kościół podominikański
Fot. R. S. Ulatowski w Poznaniu
Ze zb. Min. Robót Publ.

Kościół jest to trzynawowy ceglany gotyk, bazylikowy, a bardzo wąskie nawy boczne nie są jednakowej szerokości.

Długość 54·5 m., szer. 15·3 m., wys. 19·3 m. Jedno z przęseł prezbiterjum ma sklepienie gwiaździste, inne krzyżowe. Po Dominikanach pozostały *stalle* barokowe z XVIII w., oraz gotycki *grobowiec* z wapienia jakiegoś biskupa z r. 1360, z zakonu Dominikanów (prawdopodobnie biskup Henryk † 1263, lub biskup Mikołaj † 1323), barokowy ołtarz ze słupem w środku i ambona.

Przy dawnej Bramie Toruńskiej stoi **kościół św. Ducha** niegdyś szpitalny, który od czasu okupacji pruskiej stoi pustką. Jest ta jednonawowy gotyk ceglany z okazałą czworoboczną wieżą, który Prusacy używali jako wozownię wojskową. Wnętrze ma 27·6 m. dł., na ścianach ślady malowideł, z ołtarzów pozostała tylko mensa jeszcze średniowieczna.

Z czasów krzyżackich pochodzi też mały **kościół św. Marcina,** gdzie w XVII w. odprawiały się niemieckie nabożeństwa. Ostatnio służył na próby śpiewu kościelnego, przygotowania do spowiedzi i t. d. Jego ozdobę stanowią *przyczółki schodkowe.* Jak świadczy herb Pomian na wieży w XVII w. odnowiono kościół kosztem biskupa Łubieńskiego. Ostatniej, niezbyt stylowej, restauracji poddano go w końcu XIX w. Wnętrze na 12 m. dł. i 5 m. szer.

Niegdyś były nadto w Chełmie *kościoły św. Jerzego* z r. 1644 na Grudziądzkiem Przedmieściu, *św. Agnieszki* na Rybakach, odbudowany z początkiem XVII w. przez ksienię Mortęską, oraz kaplica *Misjonarzy* przy seminarjum duchownem.

Chełmno posiada piękne * **promenady** na zboczu od Wisły, skąd ładny widok na dolinę Wisły, płynącej 2 km. od miasta, oraz położone na przeciwnym brzegu miasto Świecie. Ładnym jest też *ogród Strzelecki.* Z ulic nowoczesnych wyróżnia się * *ul. Dworcowa,* zabudowana pięknemi kamienicami. Wśród nich starostwo, obok postument po dawnym pomniku cesarza Fryderyka III. Wielkie *koszary* zbudowane przez Prusaków na krawędzi wyżyny, psują ogólny widok na miasto od strony Wisły. Z *zakładów przemysłowych* posiada Chełmo duży browar oraz największą w województwie fabrykę wódek owocowych, która przerabia znaczną część owoców z niziny nadwiślańskiej.

4 km. na zachód od miasta pozostały wały po *grodzisku* przedhistorycznem na *górze św. Wawrzyńca,* oraz po zamku krzyżackim zwanym **Potterberg.** W czasach walk Świętopełka kiedy ufortyfikowanie tego miejsca miało specjalne znaczenie, zbudowali Krzyżacy ten zamek w r. 1245, lecz już w r. 1282 rozebrali go, a materjał budowlany przewieźli Wisłą dla budowy w zamku w Gniewie.

Na Wiśle pod Chełmnem dwie zalesione kępy, z których jedna nosi nazwę *Ostrów,* druga zaś ***Panieńskiej Kępy,**

gdyż należała niegdyś do Benedyktynek. Jest to duża wyspa o rozmiarze 450 ha. zamieszkała i zarosła pięknym i starym *lasem* o charakterze parku, który jest często celem wycieczek podmiejskich (restauracja). Na urodzajnej ziemi kępy rosną okazałe dęby, topole nadwiślańskie, klony i inne drzewa.

Wskazaną jest **przechadzka wzdłuż Wisły** ze względu na malownicze wysokie brzegi, wśród których niewielkie potoczki wpadające do Wisły wyryły głębowie *parowy*. Idąc w kierunku południowym mijamy górę św. Wawrzyńca, *Starygród Chełmiński*, dawną rezydencję bisk. chełm. z wałami po zamku i kościołem rokokowym z r. 1752 i dochodzimy do *Plutowa*. W okolicy charakterystyczne parowy zachowały dotychczas jako osobliwość przyrodniczą dawną *roślinność stepową* (Stipa, Adonis). W kierunku wschodnim prowadzi z Chełmna krajem wyżyny, który jest dawnym brzegiem Wisły, droga przez *Babiebłoto* (4 km.) do kolonji niemieckiej *Lunawy* (13 km.), gdzie jest kościół ewangelicki z r. 1882. Po drodze na prawo przerżnięta parowami krawędź czarnoziemnej wyżyny chełmińskiej z wioskami polskiemi, na lewo zaś w dole o 60 m. niżej urodzajne *Żuławy Chełmińskie* z wsiami niemieckiemi, które słyną ze swych sadów. Brzeg wyżyny porastają piękne, a rzadkie w tych stronach *lasy*.

Bliższe szczegóły o Chełmnie podaje wydana w r. 1923 monografja *Powiat i miasto Chełmno* prof. Jana Dziedzica i starosty dr. Pawła Ossowskiego (z mapą powiatu i widokami miasta), a o wycieczkach w okolicę, dr. M. Orłowicza *Przewodnik po województwie Pomorskiem.*

2. ŚWIECIE

Jest to miasto powiatowe o 8.000 m. położone na lewym brzegu Wisły przy ujściu płynącej z Borów Tucholskich Czarnej Wody, 6 km. na północ od Chełmna. Za czasów pruskich większość ludności stanowili Niemcy, wśród mieszkańców było 50% katolików, przeważnie Polaków, 42% ewangelików Niemców, 8% żydów. Obecnie jest 80% Polaków.

Dojazd koleją lokalną (7 km.) zbud. w r. 1887 z Terespola stacji kolei Bydgoszcz-Gdańsk.

Hotele: Dom Polski (Spółka Budowlana) ul. Sądowa 20, Dwór Magdaleny (Prusiewicz) ul. Dworcowa 8, H. Dahma ul. Sądowa 18.

Restauracje w hotelach, nadto Kalksteina-Osłowskiego ul. Sądowa 18, W. Kowalka ul. Sądowa 3, Antoniego Behrendta Rynek 8, Gustawa Hintza ul. Szeroka 1, Feliksa Piotrowskiego Mały Rynek 1.

Kawiarnie: Augusty Hennigowej Rynek 17, Gillmeistra ul. Kopernika 11.

Dzieje miasta: Świecie należy do najstarszych grodów Pomorza, już za książąt Pomorskich miało zamek, który był siedzibą kasztelanów, a w XII w., w czasie podziału Pomorza na dzielnice, *stolicą książąt,* którzy władali południową częścią, Pomorza. W r. 1198 występuje jako książę na Świeciu Grzymisław († 1207). W r. 1112 zamek zdobył Bolesław Krzywousty. Pierwotny zamek stał na wzgórzu na miejscu dzisiejszego kościoła Bernardynów, ale w r. 1242 po zdobyciu zamku w Sartawicach przez Krzyżaków, książę *Świętopełk II,* chcąc utrzymać nadal panowanie nad Wisłą, przeniósł go w dolinę Wisły i Czarnej Wody, gdzie stał też późniejszy zamek krzyżacki. Była to jedna z najsilniejszych warowni pomorskich, której nie mogli zdobyć *Krzyżacy* w czasie wojen ze Świętopełkiem, a którą zdobyli dopiero w r. 1309 po długiem oblężeniu, poczem ją zniszczyli. Krzyżacy założyli też na nowo miasto, nadając mu w r. 1338 prawo chełmińskie, a równocześnie zaczęli budowę nowego zamku, którego resztki do dziś się zachowały. Miasto, które leżało pierwotnie na wzgórzu w połowie XIV w. *przeniosło się* w dolinę w sąsiedztwie zamku, ze względu na bliskość portu na Wiśle, było jednakże z tego powodu narażone na częste zniszczenia przez powodzie, mimo budowy zachowanych do dziś murów i wałów od strony Wisły. Po przeniesieniu miasta zaczęto też budowę kościoła farnego. Za czasów krzyżackich był zamek w Świeciu siedzibą komturów, a jednym z nich w 1407—10 był Henryk v. Plauen sławny z obrony Malborka po klęsce *pod Grunwaldem.* Wojska polskie zajęły wówczas tylko miasto, natomiast zamek pozostał w ręku krzyżackiem. *Polacy* zajęli go na krótko w r. 1454, jednakże już w następnym roku zdobyli Krzyżacy miasto i spalili je, a w r. 1460 zdobyli też zamek. Polacy pod wodzą Jana Kościeleckiego odebrali go wkrótce w r. 1461 dzięki pomocy mieszczan toruńskich, za co Toruń trzymał w zastawie tutejszy zamek aż do r. 1507, kiedy go wydano Zygmuntowi I wzamian za szereg wsi w powiecie toruńskim. Za polskich rządów było Świecie siedzibą *starostów niegrodowych* odbywały się tutaj sejmiki powiatowe, sądy grodzkie i ziemskie. W XVI w. przez lat kilkadziesiąt starostami byli członkowie rodziny Konopackich (1508—78), w XVII wieku Zawadzkich (1632—48), a w ostatniem stuleciu niepodległej Polski Jabłonowskich (1667—1772). Kilkakrotnie starostwo było nadawane królowym, w szczególności Katarzynie Habsburskiej i Marji Ludwice (1646—67). Po niej objął starostwo głośny ze swych zwycięstw hetman wielki koronny Stanisław Jabłonowski

(1667—87). Ostatnim starostą był Ant. Jabłonowski (1754—72), a rząd pruski po rozbiorze odebrał mu dobra, odmawiając jego prośbie kupienia ich na własność prywatną.

W czasie pierwszej *wojny szwedzkiej* w r. 1629 obozował pod Świeciem oddział wojsk Wallensteina, za drugiej wojny szwedzkiej w październiku 1655 gen. szwedzki Horn pobił pod Świeciem wojska polskie a podpaliwszy zamek i miasto zajął je na lat kilka. W r. 1710 bawili tu na przeglądzie wojsk saskich *August II* z carem Piotrem Wielkim. W r. 1769 obsadzili miasto *Rosjanie*, powołując się na konfederację toruńską, a ustąpili dopiero po rozbiorze Polski. Wskutek wojen, powodzi i zarazy miasto tak podupadło, że jeszcze w roku 1789 było wiele pustych placów. W listopadzie 1806 zaszła pod miastem bitwa francusko-pruska, a w styczniu 1807 zajęły Świecie *legjony polskie* pod Dąbrowskim poczem wyruszyły stąd pod Tczew.



Fasada kościoła kat. w Świeciu
Fot. Leon Kinle
Z wyc. Pol. Tow. Krajozn. w Warszawie

W XIX w. odbyło znowu miasto niezwykłą w tej dobie *wędrówkę,* porzucając swoje dotychczasowe miejsce na równinie przy ujściu Czarnej Wody do Wisły, a przenosząc na wzgórze koło kościoła Bernardynów. Starania o te przenosiny zaczęto już w r. 1830, lecz przyspieszono je w r. 1855, gdy w czasie powodzi po rynku mogły pływać wielkie łodzie rybackie. Przenosiny ukończono w r. 1881 a na miejscu dawnego miasta pozostał tylko kościół farny, ruiny zamku, resztki murów i kilka ubogich domków.

Same miasto położone na wzgórzu na lewym brzegu Czarnej Wody w odległości 2 km. od głównego koryta Wisły, ma wobec tego charakter zupełnie nowoczesny. Piękny *widok na miasto,* wraz z leżącym w dole zamkiem i kościołem, doliną Wisły i Chełmnem w oddali, ma się z wyżyn, któremi na zachód od miasta prowadzi stary gościniec bydgosko-gdański,

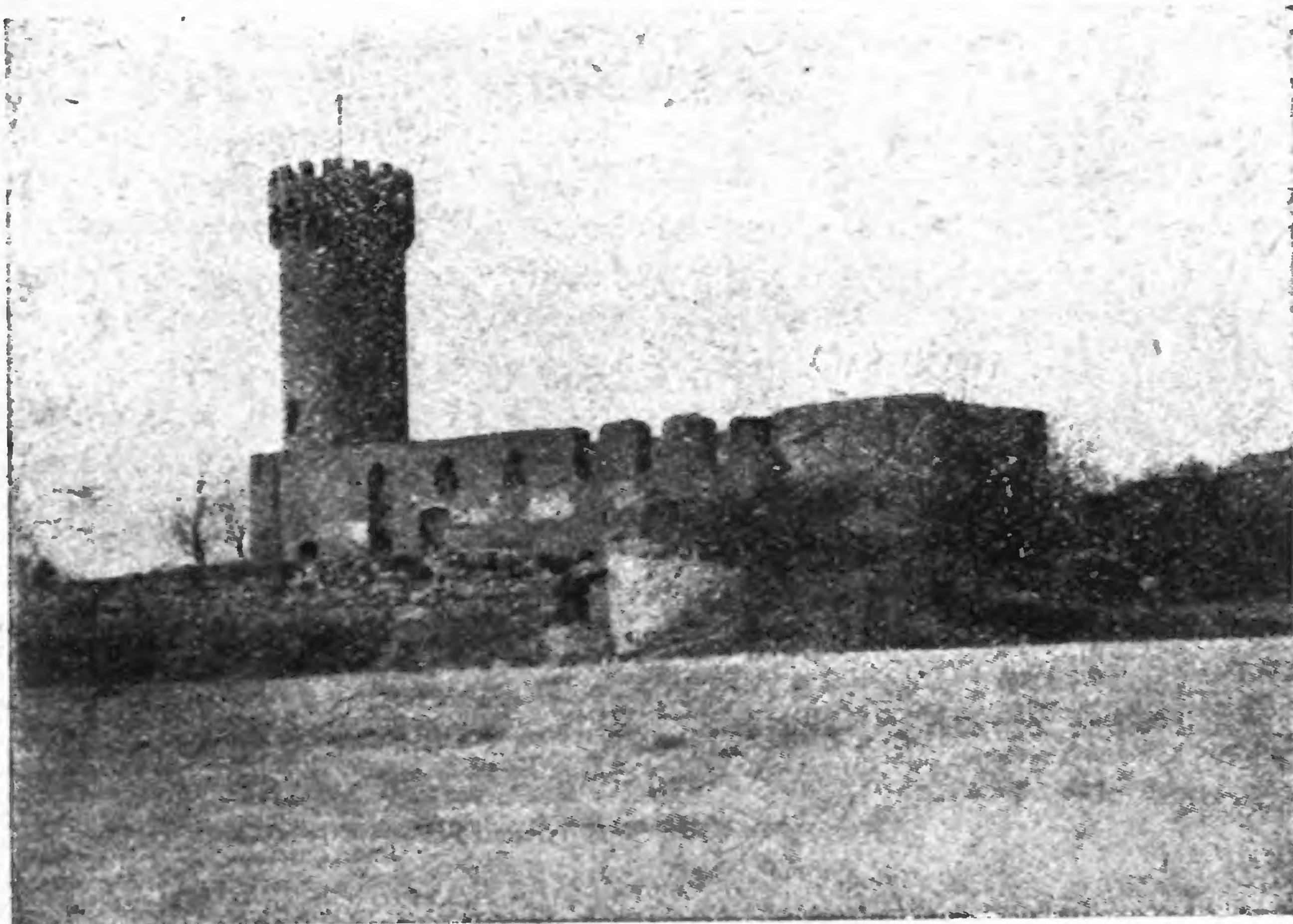
a widokiem tym, niejednokrotnie zachwycał się już Fryderyk Wilhelm IV, co było głównym powodem konserwacji ruin zamku.

*Zamek** książąt Pomorskich stał na wzgórzu, gdzie później stanął kościół Bernardynów, a dopiero w r. 1245 *ks. Świętopełk II* przeniósł go na dolinę w widły Wisły i Czarnej Wody. *Krzyżacy* zdobywszy go w r. 1309 zniszczyli, a w latach 1335—41 zbudowali nowy okazały zamek gotycki, którego ruiny do dzisiaj się zachowały. W odróżnieniu od innych zamków krzyżackich położonych na wzgórzach był to t. zw. *zamek wodny*, którego obronność polegała na otoczeniu wodą, w szczególności z jednej strony Wisłą, z drugiej Czarną Wodą, a z trzeciej przekopanym sztucznie kanałem, łączącym te rzeki, który też oddzielał zamek od miasta. Za czasów krzyżackich był on *siedzibą komturów*, później starostów polskich. Składał się z przygródka, którego tylko słabe szczątki się zachowały, oraz z *głównego zamku*, zbudowanego w czworobok, na rogach którego wznosiły się okrągłe wieże. W skrzydle północnem na górnem piętrze mieściła się *sala kapitulna* o 6 dużych oknach, w skrzydle wschodnim jadalnia i piękna *kaplica*, która miała 7 dużych okien, a jeszcze w połowie XVII wieku, 3 ołtarze z dobrymi obrazami i pięknie rzeźbione stalle krzyżackie. Pod kaplicą było zejście do więzienia dla Krzyżaków. W XVI w. odnowił zamek w stylu renesansowym starosta Jerzy z Konopatego *Konopacki* (1543—66), kasztelan chełmiński. Zamek miał kwadratowe założenie o bokach 50 m. długości. Wysokie mury otaczające zamek zostały od strony Wisły już w XVII w. zniszczone przez powodzie. Pod koniec XVIII w. *Fryderyk II* kazał część zamku, do tego czasu w stanie mieszkalnym zachowanego, zamienić na magazyn, zaś resztę skazał *na rozbiórkę* na materjał budowlany. Początkowo jedno skrzydło mieściło zarząd domem, drugie magazyn solny. Z powodu zaniedbania budynku, rozebrano najpierw skrzydło południowe, podczas gdy północne jeszcze do r. 1825 było pod dachem. Później rozebrano dach z powodu obawy zawalenia, a zczasem zaczęto rozbierać też mury. Dopiero *Fryderyk Wilhelm IV* wstrzymał rozbiórkę ruin, a nawet w r. 1843 kazał odnowić jedną z czterech wież. Obecnie z czterech skrzydeł zachowały się tylko mury parteru skrzydła północnego, gdzie niegdyś była kaplica i sala kapitulna, a z innych skrzydeł tylko fundamenty lub piwnice. W ruinach kaplicy są jeszcze ślady malowideł ściennych.

Ozdobą ruin jest *wieża*, 34 m. wysoka, która obecne swe zakończenie otrzymała w czasie restauracji w r. 1843, wtedy też wybito drzwi w jej dolnej części i urządzono schody.

Wieża, która ma 10 m. średnicy posiada mury o grubości 3 m., to też nie szkodzi jej wychylenie o pół metra z pozycji pionowej. Ze szczytu wieży piękny *widok* na Wisłę, Czarną Wodą, Świecie i Chełmno. Po roku 1840 rząd pruski otoczył ruinę dość staranną opieką, poddając mury kilkakrotnym restauracjom, w r. 1859, 1878 oraz 1898—1902.

Na miejscu dawnego Świecia pozostał nad Wisłą niedaleko zamku tylko katolicki **kościół farny.** Przez częste powodzie i pożar podczas pierwszej wojny szwedzkiej kościół ucierpiał znaczne szkody, o czem świadczą rysy w murach.

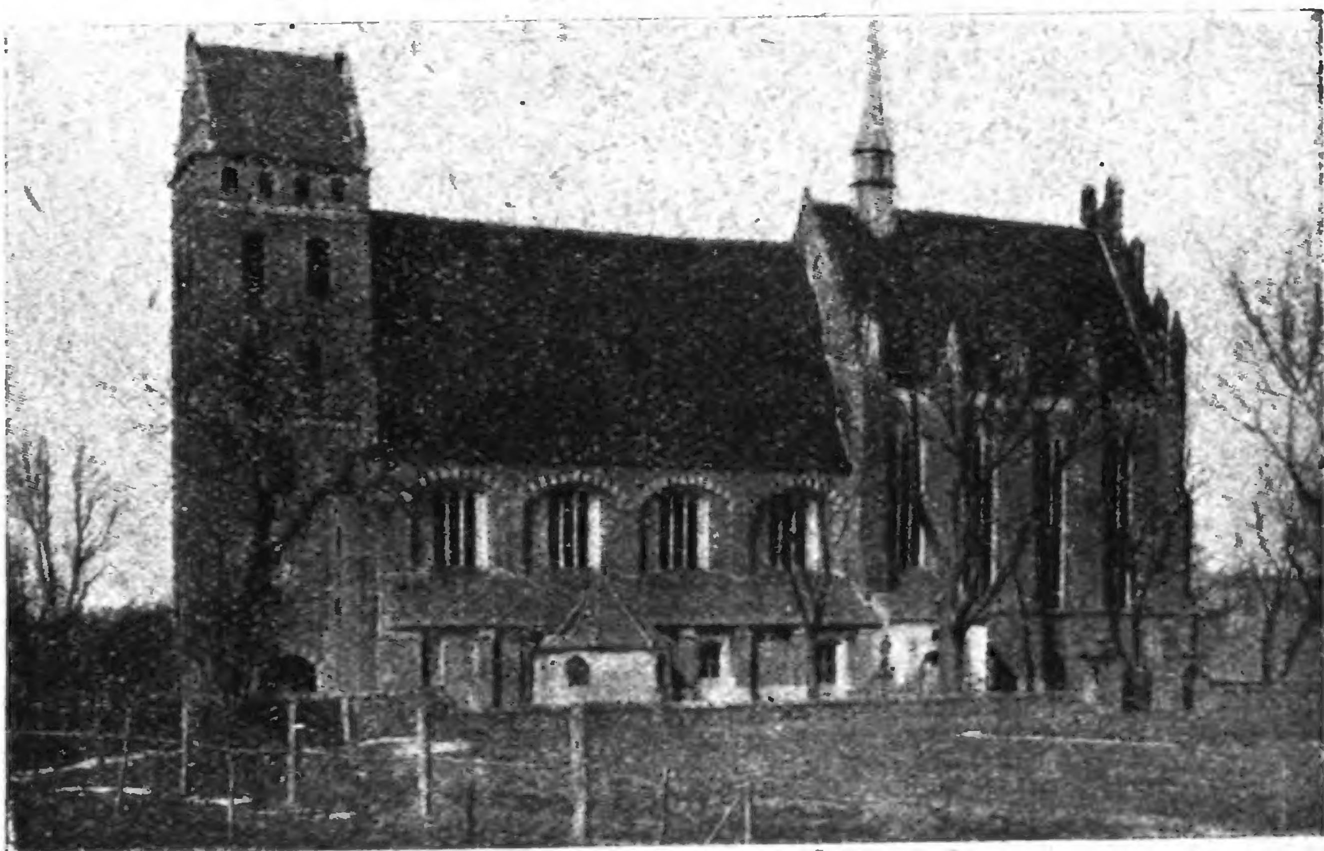


Zamek w Świeciu

Fot. Leon Kinle — Z wyc. Pol. Tow. Kraj. w Warszawie

Stoi on na miejscu kościoła drewnianego, który wedle zachowanej w kościele tablicy pamiątkowej miał zbudować w końcu X w. Bolesław Chrobry. Obecny kościół jest to ceglany gotyk trzynawowy, którego prezbiterjum z pięknym szczytem schodkowym pochodzi z pocz. XV w., zaś nawy z połowy XVI w. Nawę główną i wieżę fundował starosta świecki i wojewoda pomorski Jerzy Konopacki (1526—66). Jak widać z załączonej ilustracji zachodzi znaczna różnica między gotyckiem prezbiterjum, a nawą w stylu przejściowym w renesans, z niemal

czworobocznemi oknami. Po zniszczeniu przez Szwedów odrestaurowano kościół w r. 1633 w stylu barokowym. Z tego czasu pochodzi wczesnobarokowy *wielki ołtarz,* bogato rzeźbiony, malowany i złocony. Wśród obrazów wartość przedstawia jedynie obraz *Sądu Ostatecznego* gdańskiej szkoły z końca XVII w. Wnętrze kościoła zepsute przez nieudolne restauracje i częste powodzie, robi wrażenie biednego wiejskiego kościoła. Sklepienie mają tylko niskie nawy boczne i zakrystja, zresztą zastępuje je pułap drewniany. Długość kościoła wynosi 42·3 m., szerokość 17 m. Założenie bazylikowe. Najcenniejszą częścią jest prezbiterjum z ładnym schodkowym szczytem nad



Kościół katolicki w Świeciu z boku Fot. ze zb. Magistratu w Świeciu

absydą. Czworoboczna wieża od frontu ma szczyt renesansowy, pochodzący z restauracji w XVII w. po pierwszej wojnie szwedzkiej, kiedy nawy boczne otrzymały sklepienie, a nawa główna i prezbiterjum malowany sufit. Malowidła tego stropu z ornamentyką roślinną i aniołkami, dość pomysłowe chociaż naiwne w wykonaniu, są charakterystycznym zabytkiem polskiej sztuki ludowej. Również naiwnie przedstawiają się też malowidła z XVIII w. w stallach, ze scenami z życia św. Stanisława i szlachtą z XVIII w. W dwóch ołtarzach bocznych antepedja z kordebanu. Woda w czasie powodzi zalewa często kościół, a jej wysokość oznaczona jest na tablicy w pre-

zbiterjum. W posadzce prezbiterjum szereg nagrobków członków rodziny Konopackich, starosty świeckiego Jerzego († 1513), jego wnuka również Jerzego († 1566) i Macieja († 1540) wojewody pomorskiego. Naprzeciw ambony *epitafjum* burmistrza Łukasza Siennickiego z r. 1740, rokokowe, dane przez jego zięcia burmistrza Michała Gierłowskiego, a w nawie naprzeciw siebie, dwa rokokowe epitafja drewniane, a to samego burmistrza Gierłowskiego z około r. 1750 i jego dwóch żon, wszystkie z długimi wierszowanymi napisami polskimi. Oprócz tego są tu nagrobki Siennickich, Domagalskich i innych mieszczan świeckich.

Na Starem Mieście tuż obok kościoła farnego, zachowały się też resztki **murów miejskich** z XIV w., które po części zbudowano dla ochrony od nieprzyjaciół a po części dla zabezpieczenia się od powodzi. Posiadały one liczne baszty oraz cztery bramy, Chełmińską od strony lądu, której resztki zachowały się do dzisiaj, Wiślaną od południa, Zamkową od wschodu i Mostową od północy.

Na miejscu pierwotnego zamku książąt Pomorskich stoi **kościół Bernardynów** na Nowem Mieście. Klasztor fundował w r. 1624 burmistrz Jerzy Kapela, którego portret wisi w kruchcie, a obecny kościół barokowy po spaleniu pierwotnego drewnianego zbudowali Bernardyni w r. 1720. Jest to barok jednonawowy, z ołtarzami i urządzeniem, które częściowo pochodzi z doby Stanisława Augusta, ozdobiony freskami z XVIII w. W wielkim ołtarzu cudowny obraz M. Boskiej, którego dzieje przedstawiają malowidła ścienne. Kasata klasztoru nastąpiła w r. 1816, a w r. 1855 umieszczono w dawnym klasztorze *zakład dla umysłowo chorych,* pierwotnie urządzony dla 200 chorych później na 400 chorych. Kościół został odnowiony po pożarze w r. 1902. Wieża i krużganek, otaczający dokoła dziedziniec przed kościołem, częściowo zachowane z dawnego klasztoru, pochodzą z r. 1741. Nad miastem dominują podwójne wieże niedawno zbudowanego *kościoła ewangelickiego,* z czerwonej cegły. Na zachód od miasta *dzielnica willowa.* Niedaleko dworca kolejowego *park miejski,* dość mały. Kilka zakładów przemysłowych a wśród nich duża *cukrownia* założona w r. 1883. Ładny modernistyczny gmach *szkoły miejskiej.*

Wycieczki ze Świecia: Przez Wisłę wycieczka do położonego 8 km. na południe *Chełmna* (p. wyżej). W tym celu idzie się tamą od fary, 5·5 km. na południe do Zdzikowa, naprzeciw Chełmna a tam przejeżdża Wisłę promem. Z drogi bardzo piękny widok na położone na wzgórzu Chełmno. Na Na prawo widać za Świeciem duży młyn parowy i wodny, w *Przechowie,* własność Polskiej Spółki Akcyjnej. W kierunku

południowo-zachodnim przechadzka do oddalonego 3 km. otoczonego lasem *jeziora Deczno,* blisko 2 km. długiego.

Najpiękniejszą jest przechadzka wzdłuż górzystych brzegów Wisły do ***Sartawic,** leżących 11 km. na północ od Świecia na lewym brzegu Wisły. Ze względu na piękne położenie i ładny *park* przybywają tu liczne wycieczki. W dziejach są Sartawice głośne od XIII w. Był tu *zamek* na urwisku nad Wisłą, wystawiony przez ks. *Świętopełka II* jako przeciwwaga dla zamku krzyżackiego w Chełmnie. W kaplicy zamkowej przechowywano relikwie św. Barbary. W r. 1243 zdobyli Krzyżacy zamek i zburzyli go. Na miejscu zamku stanęła później *kaplica św. Barbary*, ciesząca się wielkiem nabożeństwem u przejeżdżających Wisłą flisaków Obecna kaplica stojąca na wzgórzu na północ od parku, pochodzi z roku 1858. Za polskich czasów dobra tutejsze należały do Czapskich, Bąkowskich, Wierzbowskich, kanclerza Szczuki, generała Eustachego Potockiego, a wreszcie Ignacego Potockiego, który je w r. 1779 sprzedał warszawskiemu bankierowi Tepperowi, a ten w r. 1792 Ernestowi Sartorius de Schwanenfeld, w którego rodzinie Sartawice utrzymały się dotychczas. Ów Sartorius, który za Stanisława Augusta był radcą legacyjnym i generalnym pocztmistrzem, zbudował obecny *pałac,* dość niewielki, ozdobiony klasyczną kolumnadą, obecnie ogołocony z całego dawnego urządzenia.

Polecenia godnem jest zwiedzenie pięknego **parku.* Do wstępu potrzebne zezwolenie ogrodnika pałacowego. Pod względem położenia i widoków jest to najpiękniejszy park w województwie. W punktach widokowych, skąd widać dolinę Wisły aż po Grudziądz, ustawiono stoły i ławeczki. W parku oranżerja. Krótka aleja lipowa prowadzi do empirowego *mauzoleum* rodziny w północnej części parku. Za mauzoleum furtka wiedzie do kaplicy św. Barbary. Z parkiem łączy się niewielki *zwierzyniec* i bażanciarnia.

Sartawice nazywają Niemcy *„perłą Wisły“,* gdyż tutaj dolina Wisły w granicach województwa Pomorskiego jest najpiękniejszą, wysokie brzegi zachodnie poryte są głębokiemi jarami o bujnej roślinności, pełne kwiatów, a poszczególne ich partje otrzymały nazwę **Czarciej Kazalnicy* i *Czarcich Gór.* Idąc wzdłuż nich do Świecia czy to dolną ścieżką wzdłuż wody, czy też górną krajem wyżyny, która jest dość uciążliwa, ma się bardzo piękny widok na dolinę Wisły i jej otoczenie.

Dla zwiedzenia osobliwości tej okolicy wskazaną jest *wycieczka całodzienna* ze Świecia przez Sartawice do Grudziądza.
